

MARCIN SAŁAŃSKI

ELITA WŁADZY
W KRÓLESTWIE
JEROZOLIMSKIM
(1174–1185)



Marcin Sałański

Elita władzy
w Królestwie Jerozolimskim
(1174–1185)

Autor:

Marcin Sałański

Redakcja:

Roman Sidorski

Korekta:

Justyna Piątek

Skład i łamanie:

Tomasz Kielkowski

Projekt okładki:

Tomasz Kielkowski

ISBN: 978-83-934630-8-4

All rights reserved.

Copyright © 2014 by PROMOHISTORIA Michał Świgoń

Warszawa 2014

e-mail: redakcja@histmag.org

www: <http://histmag.org>

Wydanie elektroniczne.

Jeśli zdobyłeś ten egzemplarz z naruszeniem praw autorskich, zachęcamy:
kup oryginalny e-book i wesprzyj jego twórców.

[Kup książkę](#)

Spis treści

Wprowadzenie	5
Rozdział 1. Elita władzy w społeczeństwie Królestwa Jerozolimskiego	
1.1. Łacinnicy i ludność autochtoniczna w Ziemi Świętej	13
1.2. Liczebność stanu rycerskiego w Królestwie Jerozolimskim	18
1.3. Formowanie się rycerstwa i elity Królestwa Jerozolimskiego	23
1.4. Obcy w Królestwie – kariera Milesa z Plancy	30
1.5. Kariery starych rodów: Courtenayowie i Ibelinowie	32
Rozdział 2. Działalność polityczna elity Królestwa Jerozolimskiego	
2.1. Elity a władza królewska	40
2.2. Spór rycerstwa z Milesem z Plancy – rywalizacja o dostęp do króla	44
2.3. Konflikt stronnictw – kto i dlaczego?	48
2.4. Współpraca Rajmunda III z Trypolisu z Ibelinami	55
2.5. Rola Gwidona z Lusignan i Renalda de Chatillon w rywalizacji stronnictwa Rajmunda III z Trypolisu z partią dworską Courtenayów	61
2.6. Mariaże i ich rola w rozgrywkach politycznych	65
Zakończenie	70
Aneks – Biogramy	74
Bibliografia	82

Wprowadzenie

Elitami społecznymi jako tematem badań zainteresowano się już na przełomie wieków XIX i XX. W latach 80. XIX wieku opublikowano dwie prace włoskiego prawnika i socjologa Gaetana Moski (1858–1941) dotyczące teorii elit politycznych. Mosca proponował podział na polityczną elitę oraz pozbawione władzy masy¹. Teoria elit Moski ukształtowała się w pełni w latach 20. XX stulecia. Według niego elity cechują się intelektualną, materialną i moralną przewagą nad resztą społeczeństwa, są zorganizowanymi mniejszościami, przeciwstawnymi niezorganizowanej większości. Podobną dychotomiczną teorię zaprezentował inny włoski socjolog, inspirowany się pismami Moski², Vilfredo Pareto (1843–1923), który dzielił elity na rządzące i nierządzące i – podobnie jak Mosca – opowiadał się za psychologiczną i intelektualną wyższością elit względem reszty społeczeństwa³.

Obaj socjologowie zaprezentowali też model rywalizacji wewnątrz elit zwany teorią krążenia elit. Wedle tej teorii równowaga w państwie jest bardzo chwiejna ze względu na ciągły konflikt. Konflikt ów charakteryzuje się tym, że członkowie elity, stanowiący opozycję, mają więcej inicjatywy i siły, by zdobyć władzę. W momencie jej zdobycia zaczynają słabnąć i niebawem zostają zastąpieni przez inną grupę. Zarówno G. Mosca jak i V. Pareto wywarli też duży wpływ na socjologów oraz politologów takich jak chociażby Niemiec Robert Michels (1876–1936) czy Amerykanin Charles Wright Mills (1916–1962), który próbował zdefiniować elity na przykładzie USA. Ten drugi w swojej pracy *Power Elite* na wierzchołku hierarchii elit postawił twór nazwany elitą władzy.

¹ J. Sztumski, *Elity – ich miejsce i rola w społeczeństwie*, Katowice 1997, s. 11.

² Tamże, s. 34.

³ Tamże, s. 11.

Elity władzy stały się tematem badań historycznych dopiero w drugiej połowie XX wieku. Było to spowodowane rozwojem socjologii i politologii elit. Po II wojnie światowej rozpoczęły się intensywne prace modelowe oraz opisowe nad technikami sprawowania władzy, procesami decyzyjnymi oraz grupami nacisku⁴. Współczesna socjologia podkreśla jednak, że ciągle brak jednego wyróżnika, który pozwoliłby wyodrębnić elitę i opisać jej wewnętrzną strukturę. Przyjąć jednak można, że w społeczeństwach niezróżnicowanych elity będą nieliczne, o wielorakich możliwościach, natomiast w społeczeństwach bardzo zróżnicowanych elit będzie bardzo wiele. Trzeba także zdawać sobie sprawę z faktu, że każda elita powstaje w wyniku nieustannej selekcji społecznej⁵.



Gaetano Mosca

Jak zdefiniować jednak samo pojęcie elity władzy? Najogólniej rzecz ujmując, można przyjąć, że elitą władzy zostaje grupa, która w społeczeństwie pełni funkcję rządzenia. Staje się ona elitą władzy poprzez udział w jej sprawowaniu. Partycypacja z kolei zależna jest od ustroju i struktury społecznej. Grupa elitarna charakteryzuje się różnorodnością, a także nietrwałością i zmiennością. Pozycja poszczególnych członków elity podlega ciągłym zmianom zarówno w relacjach z innymi członkami elity, jak i wobec jednostki bądź instytucji organizującej grupę.

W średniowieczu taką jednostką był król, który wraz ze swoim otoczeniem tworzył system władzy. Zatem elitę władzy w społeczeństwach feudalnych tworzyli członkowie rodu królewskiego, duchowni zajmujący najwyższe szczeble hierarchii kościelnej oraz najznamienitsi feudałowie, piastujący urzędy, wspierający władcę i rządzący we

⁴ W. Fałkowski, *Elita władzy w Polsce za panowania Kazimierza Jagiellończyka (1447–1492). Studium aspektów politycznych*, Warszawa 1992, s. 5.

⁵ J. Sztumski, dz. cyt., s. 47.

własnych włościach. Musimy jednak pamiętać, że w średniowieczu wielu rycerzy posiadało lenna i sprawowało w nich samodzielną władzę. Ponadto rycerstwo z racji swego pochodzenia miało wysoką pozycję społeczną i stanowiło elitę *ex signi*. Jednak nie każdy rycerz miał wpływ na władzę w całym królestwie czy księstwie. Posiadane majątki i pozycja społeczna stanowiły istotny element systemu, jednakże to sprawowane urzędy oraz dostęp do monarchy, będący istotnym wyróżnikiem społecznym, stanowiły o przynależności do ścisłej elity władzy.

Tematykę elit podejmowało wielu historyków, próbując przedstawić ścieranie się różnych grup z otoczenia królewskiego. Przyjmowano przy tym różne metody badawcze. Martin Heinzel-



Jan II Dobry

mann postulował, by stosunki polityczne panujące wśród członków elit oraz podziały wewnątrz takich grup badać na podstawie list świadków w dokumentach królewskich (książęcych), natomiast Raymond Cazelles do badań nad elitami Francji za panowania Jana II Dobrego oraz Karola V przyjął jako czynnik wyróżniający uczestnictwo w radzie królewskiej⁶. W polskiej historiografii Wojciech Fałkowski opracował elity za panowania Kazimierza Jagiellończyka na podstawie list świadków na dokumentach królewskich. Celem

⁶ W. Fałkowski, dz. cyt., s. 6.

jego pracy było, jak napisał sam autor, wyodrębnienie elity rządzącej oraz lepsze poznanie mechanizmów sprawowania władzy i programów politycznych konkurujących grup⁷.

Celem mojej pracy jest z kolei ukazanie elity władzy Królestwa Jerozolimskiego za panowania Baldwina IV na podstawie kroniki Wilhelma z Tyru pt. *Historia rerum in partibus transmarinis gestarum* (*Dzieje spraw zamorskich*)⁸. Chodzi o odpowiedź na następujące pytania:

1) Jak postrzegał ową elitę człowiek, który przez swoje pochodzenie, wykształcenie oraz działalność stał się jej członkiem i znał ją od środka?

2) Co wedle autora stanowiło o przynależności do tejże elity?

3) Jaka powinna być elita w Królestwie Jerozolimskim?

Aby opowiedzieć na te (i inne) pytania niezbędne będzie przedstawienie więzi łączących członków tej elity, ich działalności politycznej oraz konfliktów wewnątrz samej grupy.

Praca składa się z dwóch rozdziałów. Pierwszy z nich dotyczy kształtu społeczeństwa w Ziemi Świętej, procesu formowania się elity władzy w latach 1100–1174 oraz różnic między karierami nowoprzybyłych i karierami potomków pierwszych krzyżowców. Ponadto w rozdziale pierwszym prezentuję, kim byli ludzie wchodzący w skład elity za panowania Baldwina IV. W drugim rozdziale postanowiłem z kolei przedstawić relacje elity z samym królem oraz między jej członkami. Tym samym rozdział ten koncentruje się na intrygach i grach politycznych w Królestwie. Analizując relację Wilhelma, możemy przyjrzeć się oczyma intelektualisty i polityka, jak działała elita rządząca w Królestwie Jerozolimskim w latach 1174–1185.

Podstawą źródłową pracy są księgi XXI, XXII i XXIII wspomnianej powyżej kroniki Wilhelm z Tyru, ponieważ dotyczą one bezpośrednio panowania Baldwina IV. Na prośbę króla Amalryka

⁷ Tamże, s. 9–11.

⁸ Wilhelm z Tyru, *Historia rerum in partibus transmarinis gestarum*, [w:] *Recueil des historiens des croisades. Historiens occidentaux*, t. 1, Paris 1844 [dalej: Kronika Wilhelma z Tyru].

I (1162–1174) Wilhelm podjął pracę nad spisaniem dziejów Królestwa Jerozolimskiego najprawdopodobniej między rokiem 1165 a 1167, kiedy powrócił ze studiów w Europie⁹. Początkowo jego dzieło miało być kroniką czynów króla Amalryka.

W latach 1165–1174 Wilhelm dopiero uczył się, jak być historykiem. W okresie tym najprawdopodobniej zebrał materiał, który miał później stanowić podstawę pierwszych dwunastu ksiąg kroniki¹⁰. Jego praca służyła początkowo głównie rozrywce dworu i jego patrona, króla Amalryka I. Wilhelm, gdy został poproszony przez króla o spisanie historii jego czynów, z ubolewaniem przyjmował rolę nadwornego dziejopisarza. Kariera historyka nie mieściła się w planach ambitnego i wykształconego duchownego, który marzył bardziej o karierze kościelnej i politycznej niż literackiej. Wilhelm niechętnie przyjmował także rolę nauczyciela syna króla, Baldwina. Gdy w 1170 roku został poproszony przez władcę, by zajął się edukacją jego syna, tylko zapewnienie łask królewskich zdecydowało o przychyłnej odpowiedzi Wilhelma. Czytamy bowiem w kronice, że [...] ojciec [Amalryk] *wielce martwiąc się o jego wykształcenie, obiecawszy liczne nagrody i łaskę swoją, powierzył go mi [Wilhelmowi] na nauczanie*¹¹.

Gdy Wilhelm zajął się wychowaniem młodego następcy tronu, jego prace nad spisaniem dziejów uległy przyspieszeniu. Wilhelm opisywał dzieje Królestwa od jego założenia, a ponadto zbierał materiały do dziejów panowania Amalryka I. Prace były spisywane po łacinie, lecz Wilhelm, oprócz łaciny oraz greki, znał zapewne też arabski. Wyprawy Amalryka do Egiptu wzbudziły jego zainteresowanie historią muzułmanów. W królewskiej bibliotece znalazło się wiele muzułmańskich ksiąg, z którymi Wilhelm najpewniej

⁹ B. Hamilton, *The Leper King and his heirs. Baldwin IV and the crusader Kingdom of Jerusalem*, Cambridge 2000, s. 6.

¹⁰ A.C. Krey, *William of Tyre: The Making of an historian in Middle Ages*, „Speculum”, Vol. 16 (1941), Issue 2, s. 154.

¹¹ Kronika Wilhelma z Tyru, XXI, cap. 1, s. 1004.

się zapoznał, choćby wtedy, gdy czytał je Amalrykowi. Zapewne wtedy król poprosił Wilhelma, by ten spisał także dzieje władców Wschodu. Praca ta powstała w oparciu o arabską kronikę Sa'ida Ibn Batrika, lecz nie zachowała się do naszych czasów. Była jednakże znana i wykorzystywana jeszcze w XIII wieku m.in. przez kronikarza i biskupa Akki Jakuba z Vitry¹².



Wilhelm z Tyru

Wraz ze śmiercią Amalryka, a następnie regenta Milesa z Plancy (1174 rok), gdy kolejnym regentem został Rajmund III z Trypolisu, rozpoczął się kolejny okres w karierze Wilhelma jako polityka, jak i dziejopisarza. W 1174 roku został kanclerzem, a 8 czerwca następnego roku, dzięki przychylności Rajmunda, objął urząd arcybiskupa Tyru. W 1175 roku, gdy Baldwin osiągnął pełnoletność i skończyła się regencja Rajmunda, Wilhelm został doradcą króla i najbliższą mu osobą. W takiej sytuacji niełatwo było Wilhelmowi kontynuować prace historyczne. Nasuwa się także pytanie, czy Wilhelm nie planował zaprzestać prac, których podjął się na prośbę swego nieżyjącego już patrona, króla Amalryka I. Jak podaje August C. Krey, Wilhelm postanowił kontynuować prace ze względu na młodego króla, który podobnie jak jego ojciec chętnie słuchał opowieści o przeszłości¹³. Wilhelm uznał, że jego kronika może być idealnym narzędziem służącym do przekazywania królowi istotnych rad dotyczących tego, jak rządzić krajem, co sam podkreśla w swojej kronice, pisząc, że młody król *wzorem ojca chętnie słuchał o historii i mądrym radom był posłuszny*¹⁴.

¹² S. Runciman, *Dzieje wypraw krzyżowych*, t. 2, Warszawa 1988, s. 435.

¹³ A.C. Krey, dz. cyt., s. 155.

¹⁴ Kronika Wilhelma z Tyru, XXI, cap. 1, s. 1005.

Pełniąc funkcję zarówno kanclerza, jak i arcybiskupa Tyru, Wilhelm był świetnie poinformowany o sprawach państwa. Brał aktywny udział w wydarzeniach poprzedzających upadek Królestwa, co sprawia, że jego kronika jest jednym z najbardziej wiarygodnych źródeł do okresu panowania Baldwina IV. Po 1180 roku, gdy w wyniku intryg przegrał rywalizację o urząd patriarchy Jerozolimy, został odsunięty od polityki państwa. Po 1183 roku zaczął najpewniej kontynuować przerwane wątki swojej kroniki i najprawdopodobniej wtedy powstały księgi XXI–XXIII w swoim ostatecznym kształcie. Nie brak w nich krytyki ludzi związanych z matką Baldwina Agnieszką z Courtenay czy z patriarchą Jerozolimy Herakliuszem. Nie można mu jednak zarzucić, że motywowany osobistymi urazami fałszował historię. Czasem przeinaczał fakty, a niektóre istotne sprawy przemilczał. Często jednak milczenie Wilhelma jest sposobem na krytykę ludzi, których działań autor nie pochwalał – zarówno jego politycznych przeciwników jak i przyjaciół.

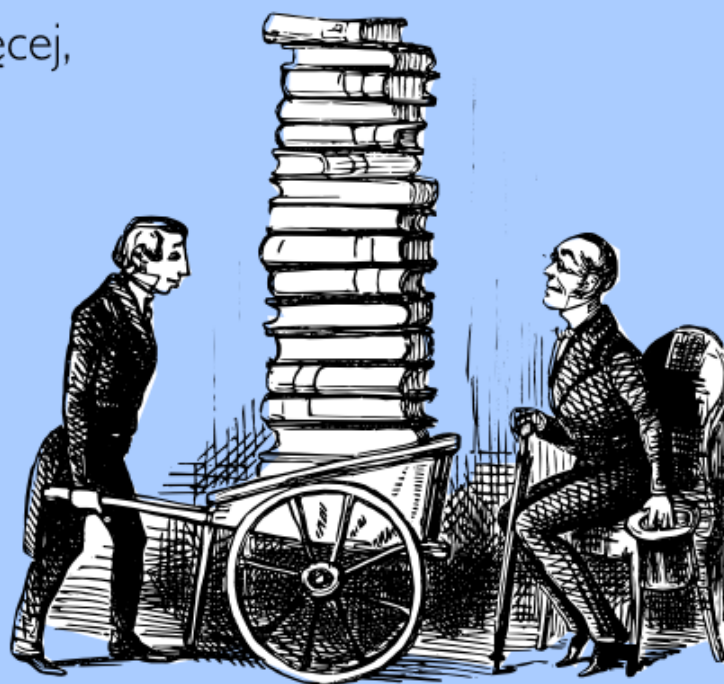
Należy się zgodzić ze stwierdzeniem, że Wilhelm z Tyru był wybitnym historykiem. Jego dzieło było plonem dwudziestu lat pracy, w trakcie której autor sam stawał się dojrzałym dziejopisarzem. Jego *Historia rerum in partibus transmarinis gestarum* jest ważnym dziełem nie tylko ze względu na fakt, że Wilhelm był świadkiem wydarzeń opisanych w księgach XXI, XXII i XXIII, lecz także dlatego, że był bystrym obserwatorem i krytycznie analizował wykorzystywane źródła, zarówno przekazy pisemne, jak i relacje ustne. Świetnie analizował ludzkie zachowania i wydarzenia. Często surowo, lecz sprawiedliwie oceniał otaczającą go rzeczywistość. O jego obiektywizmie świadczyć może to, że nie szczędził krytyki ludziom mu bliskim, gdy na to zasługiwali.

Jego obecność na dworze, wpływ na politykę do 1183 roku, kontakty z ludźmi tworzącymi elitę władzy oraz kunszt, z jakim napisał kronikę, są głównymi powodami wybrania jego kroniki na podstawę pracy. Oczywiście nie brak źródeł, które pozwoliłyby jeszcze lepiej zbadać elitę Królestwa Jerozolimskiego i prześledzić m.in. nomina-

cje urzędnicze czy nadania ziemskie dla możnych i rycerzy, bowiem zachowały się materiały z *Livre de Assises* odnoszące się do czasów sprzed bitwy pod Hattin¹⁵. Nie jest to jednakże niezbędne dla realizacji celu tej pracy. Obraz państwa i jego elit, jaki wyłania się z kroniki Wilhelma z Tyru, wydaje się o wiele bardziej wartościowy dla zrozumienia tego, co wydarzyło się w latach 1174–1185 niż wyniki analizy dokumentów, które często ukazują stan postulowany, a nie faktyczny.

¹⁵ B. Hamilton, dz. cyt., s. 15.

Wziąłbym więcej,
ale miałem
słaby transfer.



Kupuj świetne historyczne e-booki i wspieraj ulubiony portal.

Każdego miesiąca do sklepu Histmaga trafiają nowe, ciekawe e-booki. Dochód z ich sprzedaży wspiera działalność pierwszego polskiego portalu historycznego. Po to, by zawsze był ktoś, kto mówi, jak było. Sprawdź dostępne tytuły pod adresem <http://histmag.org/sklep>



[Kup książkę](#)